

Sygn. akt I C 1266/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Gałek

Protokolant: sekretarz sądowy Emilia Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2019 w Radomiu na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w R., zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej

o zadośćuczynienie

1. **oddala powództwo;**
2. **nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu;**
3. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. G. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w R. , kwotę 221,40 PLN (dwieście dwadzieścia jeden złotych i 40 gr) , w tym 23% VAT, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi .**

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 1266/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 maja 2010 roku powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Areszt Śledczy w R. na jego rzecz kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2007 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2007 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda kosztami procesu (k.81).

Sąd Apelacyjny w Lublinie, rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 1 marca 2011 roku uchylił w całości wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 3 listopada 2010 roku i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej (k. 127).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powód na rozprawie w dniu 30 czerwca 2011 roku wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w R. na jego rzecz kwoty 136.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, powołując się na okoliczności odbywania kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach

mieszkalnych, niegodne warunki odbywania kary - grzyb i nieodpowiednie oświetlenie w celach, narażenie na utratę zdrowia bądź życia, w tym psychicznego poprzez osadzenie z osobami nadpobudliwymi (k.162).

W piśmie procesowym z dnia 18 lipca 2011 roku powód wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na osadzeniu w przeludnionych i zagrzybionych celach, agresję współwięźniów, brak środków czystości, brak odpowiedniej wentylacji, narażenie na utratę zdrowia i życia, naruszenie godności osobistej, nieprzestrzeganie przepisów 102 k.k.w., 109 k.k.w., art. 110 k.k.w., brak intymności i prywatności, złe warunki socjalno-bytowe, brak ciepłej wody.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Areszt Śledczy w R. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa nie uznawał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu. Strona pozwana wskazywała, że żądanie powoda jest bezzasadne oraz podniosła zarzut przedawnienia, co do roszczeń powoda obejmujących okres powyżej trzech lat od dnia wniesienia pozwu (odpowiedź na pozew k.27)

Wyrokiem 8 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo oraz zasądził od P. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, rozpoznający sprawę na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2012r. uchylił w całości wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 8 grudnia 2011 roku i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej (k. 299).

Powód konsekwentnie wniósł o uwzględnienie zgłoszonego żądania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, jako bezzasadnego i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Areszt Śledczy w R. został oddany do użytku we wrześniu 1998r. jako najnowocześniejsza wówczas jednostka w kraju. Jest położony na peryferiach miasta. Składa się z 14 budynków w tym 3 zakwaterowania więźniów, 4 budynki gospodarcze. Dysponuje halą sportową i 3 boiskami sportowymi otwartymi, 13 kompleksami świetlicowymi, punktami bibliotecznymi, dwoma kaplicami

Wszystkie cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w R. zostały wykonane zgodnie z zatwierdzonym projektem technicznym oraz odebrane przez uprawnione do tego instytucje. Ponadto także wszystkie instalacje, w tym wentylacja, oświetlenie sztuczne, wyposażenie cel i cały budynek zostały pozytywnie zaopiniowane m. in. przez Państwową Inspekcję Pracy i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R.. Od momentu oddania jednostki do użytku nie zaszły żadne zmiany w konstrukcji oraz w wyposażeniu cel. Oświetlenie cel jest dobrane prawidłowo przez projektanta z odpowiednimi uprawnieniami.

Wszystkie budynki w zostały zrealizowane zgodnie z obowiązującymi wytycznymi projektowania zakładów karnych i aresztów śledczych i został dopuszczony do użytku. Budynek w został dodatkowo ocieplony w 2005r. Jednostka podlega nadzorowi właściwego Inspektora Nadzoru Budowlanego i fakt jej dopuszczenia do użytku stanowi o tym, że wykonano ją zgodnie z projektem i zasadami sztuki budowlanej jakie obowiązują do tego typu obiektów.

Powód trafił do Aresztu Śledczego w R. w 2007r. Otrzymał podgrupę kwalifikacyjną R1 (dla recydywistów, zakład zamknięty) z tego powodu, że odbywał drugi raz karę pozbawienia wolności oraz miał za długi okres czasu do zakończenia odbywania kary. Jednocześnie został zatrzymany do dyspozycji Sądu Rejonowego w R., gdzie toczyła się sprawa karna przeciwko powodowi z art. 286 k.k.

W 2008 roku w lipcu został przetransportowany na 3 miesiące do Aresztu Śledczego W. M. na obserwację psychiatryczną.

Od 2009 roku byłem objęty wzmożoną kontrolą z uwagi na grożące mu niebezpieczeństwa ze strony na innych oskarżonych, co skutkowało częstymi zmianami celi .

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 31 marca 2009 roku skazał powoda na 12 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k .

W Areszcie Śledczym w R. powód był osadzony od 8 lutego do 15 lutego 2007 roku w celi nr 18, od 19 czerwca 2007 roku do 21 czerwca 2007 roku w celi nr 10, od 21 czerwca 2007 roku do 8 sierpnia 2007 roku w celi nr 314, od 8 sierpnia 2007 roku do 16 sierpnia 2007 roku w celi nr 152.

Następnie w okresie od 16 maja 2008 roku do 21 maja 2008 roku w celi nr 14, od 21 maja 2008 roku do 15 lipca 2008 roku w celi nr 364 po czym został przetransportowany do Aresztu Śledczego W. - M..

W dniu 7 października 2008 roku został ponownie osadzony w Areszcie Śledczym w R. do 20 stycznia 2009 roku w celi nr 152, następnie od 20 stycznia 2009 roku do 23 marca 2009 roku w celi nr 364, od 23 marca 2009 roku do 8 kwietnia 2009 roku w celi nr 109, od 8 kwietnia 2009 roku do 15 kwietnia 2009 roku w celi, nr 257, od 15 kwietnia 2009 roku do 20 kwietnia 2009 roku w celi nr 219, od 20 kwietnia 2009 do 25 maja 2009 roku w celi nr 469. Od dnia 25 maja 2009 roku do 6 października 2010 przebywał w celi nr 470. Następnie w okresie od 6 października 2010 roku do 27 stycznia 2011 roku powód był osadzony w celi nr 321, od 27 stycznia 2011 roku do 24 marca 2011 roku w celi nr 410, od 24 marca 2011 roku, od 25 marca 2011 roku w celi nr 459, od 25 marca 2011 roku do 28 marca 2011 roku w celi nr 311. Od dnia 28 marca 2011 roku do dnia 10 listopada 2011r. w przebywał w celi nr 314 , od dnia 10 listopada 2011r. do 26 stycznia 2012r. przebywał w celi nr 363 , od 22 lutego 2012r. do 27 lutego 2012r. przebywał w celi 974, a od 27 lutego 2012r. w celi 212.

W dniu 6 marca 2013r. został przetransportowany z Aresztu Śledczego w R. i przebywała w innych jednostkach penitencjarnych.

Powód w okresie od 8 lutego 2007r. do 15 kwietnia 2009r. przebywał w celach w których dostawione było jedno łóżko (ponad przewidzianą ilość miejsc) i powierzchnia celi przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza od 3 m²

W skład wyposażenia celi mieszkalnej wchodzi: łóżko dla każdego osadzonego, odpowiednia do liczby skazanych ilość stołów, szafek, taboretów.

Prywatne rzeczy osadzonych były schowane w pudełkach pod łózkami. W wydzielonym kąciku sanitarnym jest ubikacja i umywalka, a w celach dla aresztu śledczego są prysznice. Kącik jest odgradzony drzwiczkami przesuwanymi.

Z uwagi na przeludnienie na cele czasowo były adaptowane pomieszczenia gospodarcze i świetlice.

Powód przebywał w podobnych warunkach jak inni skazani i tymczasowo aresztowani. Stosowano wobec niego takie same środki jak wobec pozostałych skazanych i tymczasowo aresztowanych.

Nie należał do żadnej podkultury osadzonych. Składał skargi do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej, Rzecznika Praw Obywatelskich, do Dyrektora AŚ, do Sądu Penitencjarnego (k.66-78, 148-150,158-159,).

Jego zachowanie było zmienne. Otrzymywał nagrody regulaminowe ale był też karany dyscyplinarnie (akta osobowe powoda).

Za zgodą administracji aresztu miał do dyspozycji grzałkę i swój telewizor. W celi dostępny był radiowęzeł. Korzystał z zajęć kulturalnych, świetlicy, biblioteki, miał zapewniony dostęp do opieki medycznej.

Tak jak inni osadzeni, korzystając z miski będącej na wyposażeniu celi robił pranie w celi i tam je suszył. W celach osadzeni gotowali także wodę na herbatę, co miało wpływ na prawidłową wentylację celi. W celach występował grzyb i osadzeni także sami je odmalowywali.

Ciepła woda była puszczana 4 razy dziennie, przy śniadaniu, obiedzie i kolacji.

Powód tak jak inni więźniowie kupował także dodatkowe środki czystości.

W celach były złożone jarzeniówki. Dostęp do światła dziennego był ograniczony z uwagi na założone siatki (wyjaśnienia powoda. k. 78, k. 162-164 zeznania powoda k. 684-695, wydruk historii rozmieszczenia powoda w Areszcie Śledczym w R. k.330-334, zeznania powoda z dnia 7 marca 2019 r., zeznania świadka D. T. (1) z dnia 19 listopada 2013 k.591, zeznania świadka P. G. kierownikiem działu kwatermistrzowskiego. z dnia 9 sierpnia 2013 roku k.509, zeznania świadka M. K. z dnia 20 maja 2014r.k.743).

W dniu 4 kwietnia 2011 roku podczas wizytacji cel mieszkalnych Aresztu powód zgłosił usterki dotyczące okna znajdującego się w celi 314, a w dniu 7 kwietnia 2011 doszło do wypadnięcia ramy tego okna i zbitcia jednej z jego szyb. Tego samego dnia szyba została wprawiona, okno umieszczone w swoim miejscu i zabezpieczone gwoździem, zaś w dniu 11 kwietnia wyposażenie w ogranicznik i klamkę; stan w jakim się znajdowało okno był wynikiem niewłaściwego jego użytkowania przez osadzonych (pismo Okręgowego Inspektora Służby Więziennej w W. z dnia 9 czerwca 2011 k. 158 i z dnia 15 czerwca 2011 roku k. 159).

W trakcie pobytu P. K. w Areszcie Śledczym w R. nie doszło do zaniedbań leczenia jego wady wzroku. U powoda rozpoznano wadę wzroku w postaci małego astygmatyzmu mieszanego (czynnik dziedziczny). Okresowo występujące zapalenie spojówek. Wada wzroku rozpoznana u powoda była korygowana niewielkim szkłem i nie powstała w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym i na skutek warunków panujących w celi, nie powoduje uszczerbku na zdrowiu (opinia biegłego sądowego z zakresu okulistyki k. 1055 - 57).

W związku z występowaniem przeludnienia Dyrektor Aresztu Śledczego w R. na podstawie art. 248 k.k.w. obowiązującego do 5.12.2009r. wydawał zarządzenia o wyznaczeniu dodatkowych miejsc zakwaterowania, oraz informowaniu sędziego penitencjarnego o występowaniu przeludnienia. Na miarę istniejących możliwości finansowych i organizacyjnych, pozwany podejmował działania mające na celu pozyskanie dodatkowych miejsc zakwaterowania, m.in. poprzez adaptację pomieszczeń przeznaczonych na potrzeby gospodarcze w oddziałach mieszkalnych na cele mieszkalne. W wybranych celach w zależności jak pozwalał na to kształt pomieszczenia, kubatura wstawiane było łóżko, inne pomieszczenia były adoptowane na cele mieszkalne tzw. dodatkowe. W każdej celi był zapewniony dla każdego osadzonego sprzęt kwatermistrzowski

W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26.05.2008r. -sygn. SK 25/07, administracja Aresztu Śledczego w R. podjęła działania w celu zapewnienia osadzonym przysługującej normy 3 m² na osobę i od dnia 06.12.2009r. każdy osadzony przebywający w Areszcie miał ją zapewnioną (zarządzenia Dyrektora Aresztu Śledczego w R. k. 392-417 oraz informacji wysyłanych do sędziego penitencjarnego o występowaniu przeludnienia w areszcie w R. w 2008r. i w 2009r. k.50-51)

W Areszcie Śledczym w R. przeprowadzano regularne jak też incydentalne kontrole.

W okresie, gdy powód P. K. przebywał w Areszcie Śledczym w R. wielokrotnie były przeprowadzane kontrole Państwowego Inspektora Sanitarnego w R. (21 października 2008 roku, 30 grudnia 2009 roku, 3 września 2010 roku, 16 maja 2011 roku i 9 sierpnia 2011 roku). Kontrolni poddano celę 314, w której powód był osadzony w okresie od 21 czerwca 2007 roku do 8 sierpnia 2007 roku i od 28 marca 2011 roku oraz cel: 323, 157, 963, 406, 624, 611, 214, 729 i 730, 768 i 771. Podczas tych kontroli nie stwierdzono obecności zagrzybienia na ścianach tych cel oraz płytkach w kąciakach sanitarnych. Cele są sukcesywnie odnawiane (kopie protokołów kontrolnych przeprowadzonych w Areszcie Śledczym w R. przez Państwowego Inspektora Sanitarnego w R. k. 201- 222).

Wentylacja jest sprawdzana corocznie i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości, które mogłyby doprowadzić do zagrzybienia pomieszczeń mieszkalnych (opinie mistrza kominiarskiego K. R. z dnia 11 października 2011 roku k. 223-224).

Środki higieniczne były wydawane raz w miesiącu, a wymiana pościeli odbywała się raz na dwa tygodnie. W razie potrzeby wymianie ulegają także materace. (notatka służbowa L. K. z dnia 7 marca 2011 roku k. 199, pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w R. z dnia 15 lipca 2010 roku k. 23-26, pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 30 września 2010 roku k. 71, zeznania świadka M. K. k.743).

W sprawozdaniach z wizytacji Aresztu Śledczego w R. z lat 2007-2010 (k.337-391) sędzia penitencjarny stwierdził, że działalność Aresztu oraz warunki bytowe skazanych poza stanem opieki medycznej - nie budziły zastrzeżeń.

W sprawozdaniu z roku 2007r. stwierdzono, że nie został usunięty grzyb w celach mieszkalnych, a jedynie pleśń po zimie.

W sprawozdaniu z lat 2008r. i 2009 sędzia penitencjarny stwierdził otrzymywanie przez osadzonych środków czystości zgodnie z normą, pościel zmieniana była co dwa tygodnie, wydawane posiłki spełniały normy żywieniowe. Osadzeni mieli dostęp do zajęć kulturalno oświatowych poprzez możliwość słuchania programów radiowych, oglądania telewizji, rozwijania posiadanych umiejętności, udział w spotkaniach i przedstawieniach, korzystanie z świetlic oddziałowych i sali gimnastycznej, turniejach sportowych. Sędzia penitencjarny nakazał podjęcie czynności zmierzających do eliminacji stanu przeludnienia.

W 2010 r. zwrócono uwagę na czas oczekiwania skazanych do oddziału terapeutycznego (sprawozdań sędziego penitencjarnego z wizytacji Aresztu Śledczego w R. w 2007r. i w 2010r. k.337-391).

P. K. ma 34 lat, wykształcenie gimnazjalne, ma troje dzieci. Został pozbawiony przez sąd władzy rodzicielskiej. Obecnie odbywa karę 12 pozbawienia wolności za popełnienie zbrodni zabójstwa. Nie wykonuje w Areszcie pracy zarobkowej. W przyszłości dokonywał licznych samouszkodzeń i korzystał z pomocy psychologa i psychiatry (wyjaśnienia i zeznania powoda, opinia psychologiczna k.160).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowo zeznań powoda i świadków oraz powołanych wyżej dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Ich treść nie była kwestionowana przez strony.

Co do stanu wzroku powoda Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki (k. 1055 - 57), co do której strony nie zgłosiły zastrzeżeń.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powoda oraz zeznaniom świadków C. O. i D. T. (2) co do warunków bytowych panujących w Areszcie Śledczym w R. poza występującym stałym przeludnieniem, grzybem w celach.

W ocenie Sądu powód i wskazani świadkowie celowo wyolbrzymiali dolegliwości, które są związane z każdorazowym odbywaniem kary pozbawienia wolności, by wspomóc uzyskanie przez powoda zasądzenia zadośćuczynienia. Podawane nieprawidłowości nie zostały również potwierdzone zewnętrznymi kontrolami Aresztu Śledczego w R..

Występują również wewnętrzne sprzeczności w zeznaniach powoda i powołanego przez niego świadka M. K., który wskazywał, że cele były wyposażone w sprzęt kwatermistrzowski, a osadzonym wydawano środki czystości

Subiektywna ocena warunków osadzenia przez powoda nie może być podstawą do ustalenia, że jego dobra osobiste, zgodnie z art. 24 k.c., zostały naruszone.

Zdaniem Sądu powód celowo wyolbrzymiał dolegliwości, które są związane z każdorazowym odbywaniem kary pozbawienia wolności, by uzyskać żądane zadośćuczynienia. Wskazać należy, że początkowo powód ograniczył podstawę faktyczną powództwa do przeludnienia i warunków w celach w trakcie osadzenia.

Następnie stopniowo rozbudowywał podstawę swoich żądań wskazując na okoliczności, które stanowiły przedmiot osądu w innych sprawach osadzonych w kraju i za granicą.

Podawane nieprawidłowości nie zostały również potwierdzone zewnętrznymi kontrolami jednostki. Pomimo stwierdzenia pewnych uchybień przez Sędziego Penitencjarnego nie dały one podstaw do oceny warunków bytowych, jako nieludzkich, niehumanitarnych, poniżające czy też wymagających podjęcia natychmiastowej interwencji.

Powód wnosił o przeprowadzenie dowodu ze skarg, jakie znajdują się w jego aktach osobowych bądź skargowych, na okoliczność w jaki sposób areszt naruszył jego dobra osobiste jednakże pomimo dołączenia tych akt osobowych dokumenty te nie zostały przez niego sprecyzowane, a samo składanie skarg nie świadczy o zasadności zadań powoda.

Sąd na rozprawie w dniu 09.08.2013r. określił pełnomocnikowi powoda termin dwóch tygodni na złożenie wszelkich wniosków i twierdzeń w sprawie niniejszej, pod rygorem ich późniejszego pominięcia. Wnioski te zostały złożone w piśmie z dnia 09.04.2013r. (k. 517) i uwzględnione przez Sąd .

Wniosek powoda dotyczący przesłuchania kolejnych świadków z dnia 3 marca 2019r. sprecyzowany na rozprawie w dniu 7 marca 2019r. dla ustalenia warunków odbywania kary należało uznać za spóźniony i zmierzający do przewlekania postępowania.

Również wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu elektryki elektroniki należało uznać za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie stwierdzono, bowiem aby powód doznał uszczerbku na zdrowiu (wady wzroku) na skutek osadzenia w Areszcie Śledczym w R. .

Ponadto także wszystkie instalacje, w tym wentylacja, oświetlenie sztuczne, wyposażenie cel i cały budynek zostały pozytywnie zaopiniowane m. in. przez Państwową Inspekcję Pracy i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R..

Celem art. 207 i 217 k.p.c. jest koncentracja materiału dowodowego i umożliwienie Sądowi decydowania o tempie i trybie wpływania pism, co m.in. może służyć przeciwko nadużywaniu prawa procesowego (patrz postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2015 r. III CSK 317/14).

Z tych względów Sąd oddalił na rozprawie w dniu 7 marca 2019r. wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań kolejnych świadków oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu elektryki i elektroniki.

Sąd zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczeń powoda podniesionego przez stronę pozwaną. Zarzut ten należy uznać za zasadny.

Stosownie do Art. 442¹ § 1. kodeksu cywilnego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Należy podzielić stanowisko strony pozwanej, że powód utracił możliwość powoływania się na okoliczności z których wywodzi odpowiedzialność pozwanego, które miały miejsce w okresie dłuższym niż trzy lata przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej tj. przed 7 majem 2009r.

Przedawnieniem może więc zostać objęty okres pobytu powoda w Areszcie Śledczym w R. od 8 lutego do 15 lutego 2007 roku w celi nr 18.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z treści art. 24 § 1 k.c. wynika, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w

szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2).

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Według art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z istoty kary pozbawienia wolności wynika ograniczenie pewnych dóbr osobistych osoby skazanej takich jak swoboda przemieszczania się czy prywatność.

Konsekwencją przebywania w warunkach izolacyjnych jest również ograniczony dostęp do dóbr materialnych i niematerialnych, który przybiera formę zestandaryzowaną dla osób osadzonych w danej jednostce penitencjarnej, która co do zasady nie odbiega od przeciętnego poziomu życia ubogiej polskiej rodziny. Standard warunków bytowo - socjalnych nie może jednak być ustalony z uszczerbkiem dla godności skazanych, ta bowiem, jako niezbywalna podlega ochronie konstytucyjnej.

Ponadto należy wskazać, że panujący w zakładach karnych i aresztach śledczych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, w związku z czym powód rażąco naruszając porządek prawny, winien liczyć się z karą pobawienia wolności i wszystkimi ograniczeniami i dolegliwościami tej kary płynącymi, szczególnie kiedy odbywa ją w warunkach recydywy.

Podkreślić należy również, że poziom tych dolegliwości uwarunkowany jest nie tylko samym pozbawieniem wolności ale także standardem życia w danym kraju, w tym sytuacji ekonomicznej determinującej przeciętny poziom życia obywateli. Powszechnie znanym jest fakt nie dofinansowania nie tylko więziennictwa, ale też wielu innych dziedzin publicznej działalności państwa w tym także i tej działalności, która jest podejmowana na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna).

Ponadto w odbiorze społecznym standardy panujące w zakładach karnych oraz aresztach śledczych niewiele odbiegają od przeciętnego poziomu egzystowania ubogiej polskiej rodziny - (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 499/07, LEX nr 488132) .

Standard warunków bytowo - socjalnych nie może jednak być ustalony z uszczerbkiem dla godności skazanych, ta bowiem, jako niezbywalna podlega ochronie konstytucyjnej.

Z uwagi na potrzebę ochrony godności ludzkiej w art. 41 ust. 4 Konstytucji ustawodawca wskazał na konieczność humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności. Traktowanie „humanitarne” w rozumieniu tego przepisu to takie, które pozwala na zaspokojenie minimalnych potrzeb każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r. I CSK 289/12 trafnie wskazano, że skazany ma prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w takich warunkach, jakie gwarantuje mu konkretny system prawny. Także stopień rozwoju i zamożności społeczeństwa decyduje o tym, na jakim poziomie jest ono zdolne zaspokoić potrzeby osób, wobec których wykonywana jest kara pozbawienia wolności.

Wskazać także należy, że wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanego postaw, w szczególności poczucie odpowiedzialności za

swoje postępowanie, oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (art. 67 k.k.w.) .

Z wiążących Polskę zobowiązań międzynarodowych odnoszących się do warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda nie wynikała jakaś konkretna powierzchnia, którą należałoby zapewnić skazanemu w celi. Jedynie rekomendowana powierzchnia przez Radę Europy przypadająca na jednemu więźniowi nie powinna być mniejsza od 4m².

Zakazane jest jednak okrutne, nieludzkie lub poniżające traktowanie więźnia (art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.; dalej – Konwencja; art. 7 i 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej - Pakt).

W świetle orzecznictwa międzynarodowych organów ochrony prawnej, traktowanie nieludzkie to złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne w przepełnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności. Cierpienie i poniżenie muszą przy tym wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karaniami. Najczęściej zwracano uwagę na złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, permanentną niemożliwość zaspokojenia potrzeby snu spowodowaną niewystarczającą liczbą łóżek, jak i nieustannie zapalonym światłem czy panującym hałasem, niedostateczne oświetlenie uniemożliwiające czytanie, złą wentylację cel, szczególnie uciążliwą dla osób niepalących osadzonych z palącymi, warunki prowadzące do rozprzestrzeniania się chorób bądź brak możliwości leczenia (por. orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przytoczone i przeanalizowane w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62 oraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, Nr 2, poz. 15).

W ocenie Sąd brak jest podstaw do ustalenia , że powód był traktowany w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w R. odmiennie od innych osadzonych.

Z twierdzeń powoda nie wynika również aby funkcjonariusze służby więziennej w sposób celowy i zamierzony dopuszczali się takich bezprawnych zachowań które można by uznać za nieludzkie traktowanie.

Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, co do m.in. powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w.

Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Stanowi też, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony nie dłuższy niż 90 dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², oraz precyzuje szczególne sytuacje, w których może to nastąpić. Przepis wprowadza też możliwość umieszczenia skazanego w mniejszej celi jeszcze w innych wypadkach, na okres nie dłuższy niż 14 dni. W decyzji wydanej na tej podstawie należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w takich warunkach oraz oznaczyć termin, do którego skazany ma w nich przebywać. Na decyzję przysługuje skarga do sądu, który rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni.

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w R. w okresie obowiązywania poprzedniej regulacji, w której art. 110 § 2 k.k.w. określał, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m², a jednocześnie art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m².

Z dniem 6 grudnia 2009 r. przepis art. 248 § 1 k.k.w. utracił moc na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07 (OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62), stwierdzającego, że jest on niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji z uwagi przede wszystkim na to, że wprowadzając odstępstwo od zasady określającej minimum powierzchni w celi mieszkalnej, ustawodawca nie wskazywał, o ile powierzchnia ta może być mniejsza, nie precyzował czasu, na jaki może nastąpić umieszczenie w mniejszej celi, lecz posługiwał się jedynie pojęciem "określonego czasu" oraz zawierał tylko ogólną formułę "szczególnie uzasadnionych wypadków"..

Nie istnieje dobro osobiste polegające na prawie osadzonego do przebywania w nieprzeludnionej celi, do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Chronienie tych wartości następuje w ramach ochrony dobra osobistego jakim jest godność człowieka (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.04.2013r., IV CSK 587/12, Lex 1365715).

W uchwale składu siedmiu sędziów z 18 października 2011 r., III CZP 25/11 (OSNC 2012, Nr 2, poz. 15), Sąd Najwyższy przyjął, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.

Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił w niej, że w orzecznictwie zarówno sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego dominuje podejście kumulatywne, które aprobuje również Sąd Okręgowy, wyrażające się w ocenie tego, czy warunki wykonywania kary pozbawienia wolności naruszały godność człowieka, przy uwzględnieniu wszystkich parametrów decydujących o stopniu jego uciążliwości, w tym także czasu przebywania w określonych warunkach.

Także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26 maja 2008 r., SK 25/07, stwierdził, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane, jako traktowanie niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet, jako tortura. Zauważył jednak, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymagająca analizy ewentualnej kumulacji innych jeszcze czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania, ma z natury rzeczy charakter oceny *in concreto*.

Sąd Najwyższy przeanalizował orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach ze skarg na naruszenie art. 3 Konwencji w związku z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności, w tym wyroki z 22 października 2009 r. nr 17885/04, Orchowski przeciwko Polsce i nr 17599/05, Sikorski przeciwko Polsce. Ostatecznie wskazał, że Europejski Trybunał Praw Człowieka zasadniczo przy ocenie warunków więziennych pod kątem przesłanek z art. 3 Konwencji stosuje także podejście kumulatywne, polegające na uwzględnianiu wszystkich czynników, w tym także czasu przebywania pozbawionego wolności w złych warunkach.

Wyjściowe założenie jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia.

Na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi m.in. jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą (podejście kumulatywne).

Nie wyklucza to sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę, jako przyczyny naruszenia.

Przyjęcie, że przeludnienie w celi zawsze prowadzi do naruszenia godności byłoby równoznaczne z odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy, która jest ustalana i oceniana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy.

Powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w R. miał możliwość korzystania z zajęć poza celą (sportowych czy oświatowych). Powód otrzymywał przysługujące mu posiłki, miał zapewnioną opiekę medyczną, przy znanych powszechnie ograniczeniach w ilości świadczeń, jakie zdolna jest wykonać służba zdrowia finansowana ze środków publicznych. Miał w zakładzie karnym dostęp do książek, mógł też korzystać z kantyny w której robił zakupy. Dysponował dodatkowym wyposażeniem w celi takim jak grzałka, własny telewizor.

Popelniając przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności powód musiał liczyć się z możliwością jej odbycia i związanych z tym niedogodnościami takim jak z osadzeniem w jednej celi z innymi podejrzanymi o popelnienie przestępstw, czy wręcz przestępcami, z ograniczeniem możliwości opuszczania pomieszczenia. Powód musiał się liczyć także z możliwością pobytu z nim osób z różnymi schorzeniami i odmiennym zachowaniem, systemem wartości.

Powód nie dostarczył, żadnych dowód które wskazywałyby, że jego stan zdrowia pogorszył się na skutek pobytu w Areszcie Śledczym w R..

Kontrole przeprowadzane w areszcie przez sędziów penitencjarnych, inspektorów sanitarnych w tym także na skutek indywidualnych skarg osadzonych, potwierdzają, że wyposażenie cel ich stan techniczny był dobry. Nie stwierdzono nieodpowiedniego oświetlenia.

Powód otrzymywała regulaminowe środki czystości, które uzupełniał rzeczami kupowanymi w kantynie. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, aby w tym zakresie miał niezaspokojone potrzeby.

Postępowanie dowodowe wykazało, że powód istotnie przebywał w przeludnionych celach.

Należy jednak podkreślić, że nie była to jednak żadna forma indywidualnie skierowanej represji lecz sposób w jaki próbowano, przy konkretnych nakładach finansowych na więziennictwo, rozładować problem przeludnienia występujący na terenie całego kraju.

Art. 24 k.c. zawiera domniemanie bezprawności. Na stronie pozwanej ciąży zatem obowiązek obalenia tego domniemania.

W wyroku z dnia 2 października 2007 roku, II CSK 269/07 (OSNC-ZD 2008/3/75) Sąd Najwyższy uznał, iż osadzenie skazanego w celi w warunkach w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m² przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. jest zgodne z prawem. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. został uznany za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku. Zgodnie z tym wyrokiem wymieniony wyżej przepis stracił moc z dniem 6 grudnia 2009 roku.

Oznacza to, iż w okresie objętym roszczeniem powoda przepis ten mógł być stosowany i działania pozwanego były podjęte na podstawie obowiązujących przepisów. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że mimo, iż powód odbywał karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, działanie pozwanego Skarbu Państwa nie było bezprawne.

W sprawie niniejszej mamy, więc do czynienia z jednym z kontratypów uchylających bezprawność działania w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa.

Szczególnie uzasadniony wypadek, o którym była mowa w art. 248 k.k.w. w ocenie Sądu Okręgowego, nie budził wątpliwości. Cały system penitencjarny w kraju borykał się z problemem przeludnienia w zakładach karnych i aresztach śledczych. Podobnie sytuacja wyglądała i w pozwanym Areszcie Śledczym w R. do 2009r.

Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy, która jest ustalana i oceniana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy.

Kontrola przeprowadzona w areszcie przez sędziów penitencjarnych, inspektorów sanitarnych, potwierdza, że wyposażenie cel ich stan techniczny był dobry. Nie stwierdzono nieodpowiedniego oświetlenia, braku wentylacji.

Jakość wydawanych posiłków była akceptowalna przez większość osadzonych. Nie stwierdzono nieodpowiedniego oświetlenia, braku wentylacji. Wydawanie osadzonym używanych rzeczy czy też widoczny stopień ich zużycia celi będący wynikiem jej użytkowania przez samych osadzonych nie jest niczym nadzwyczajnym.

Stwierdzone miejscowe zagrzybienie ścian w celach, nie może świadczyć o tym, że dobra osobiste powoda z tego powodu zostały naruszone. Usterki w celach przy tak dużym obłożeniu aresztu, mogłyby świadczyć jedynie o pewnych zaniedbaniach ze strony administracji aresztu. Powód nie wykazał też kiedy i przez jaki okres przebywał w zagrzybionej celi. Pobyt w nich nie naraził go na utratę zdrowia.

Jak wynika z protokołów wizytacji Sędziego Penitencjarnego zagrzybienie w celach i usterki były usuwane w miarę posiadanych przez pozwanego środków. Osadzeni korzystali także z grzałek oraz suszyli pranie w celach zwiększając ich wilgotność. Sędzia penitencjarny zalecił egzekwowanie przez administrację suszenia rzeczy w przeznaczonym do tego pomieszczeniu suszarni.

W ocenie Sadu nie narusza godności skazanego przebywanie w celi zagrzybionej, wymagającej remontu oraz nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, dotyczącej wielu osób odbywających karę pozbawienia wolności (patrz Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 473/11 OSNC 2012/12/146, LEX nr 1211994, Biul.SN 2012/7/12, M.Prawn. 2013/2/83-86).

Cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Żaden przepis prawny nie określa, aby kącik sanitarny był oddzielony od części mieszkalnej trwałymi ścianami. Powód odbywając karę pozbawienia wolności z innymi więźniami musiał liczyć się z ograniczeniem jego prywatności.

W ocenie Sądu, w toku procesu dowiedziono, że podczas pobytu w pozwanej jednostce powodowie przebywali w celach przeludnionych. Jednakże biorąc pod uwagę zarządzenia wydawane przez Dyrektora Aresztu w tym zakresie na podstawie art. 248 k.k.w., które nie zostały uchylone umieszczanie kolejnego osadzonego w celach trzyosobowych nie było bezprawne.

Na konkretne warunki uwięzienia nie składa się wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi, ale także inne parametry, jak przykładowo: dostęp do światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z posługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu. (por. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15).

W przypadku osób skazanych istnieje większa trudność w ocenie naruszenia ich dóbr osobistych, a to z uwagi na fakt, iż samo pozbawienie wolności jest już ze swej istoty naruszeniem dobra osobistego w postaci wolności i godności. Samo pozbawienie wolności na skutek tymczasowego aresztowania, czy też w oparciu o wyrok skazujący, jak i wszelkie procedury, którym podlega osadzony w zakładzie karnym są jednak przewidziane prawem. Zatem o naruszeniu dóbr osobistych skazanego można mówić dopiero wówczas, gdy dobra te zostają naruszone wskutek działań nieprzewidzianych procedurą regulującą pozbawienie wolności. Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., jeśli jest ono dokonane w granicach określonych tym porządkiem (I CKN 1149/98, LEX nr 50831).

Z materiału dowodowego wynika, że pomieszczenia, w których przebywał powód, były prawidłowo wentylowane i oświetlone, ich remonty odbywały się w miarę możliwości. Jednostka penitencjarna podlegała częstym kontrolom różnych podmiotów.

Żadna z nich nie stwierdziła występowania niehumanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych, w których przebywali powodowie były zgodne z wymogami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820).

Zgodnie z art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w., osadzony ma obowiązek przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa. Wygląd estetyczny celi mieszkalnej zależy, zatem od osób w niej przebywających, które otrzymują od administracji jednostki penitencjarnej odpowiednie środki służące utrzymaniu w niej czystości. Zarzuty powoda, że ilość tych środków była niezadowalająca są ocenne.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 4 k.k.w., zgodnie z jego § 1 kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Powołane uregulowanie stanowi w istocie implementację art. 3 Konwencji, a zatem za bezzasadnością zarzutu naruszenia go przemawiają powołane powyżej argumenty.

Ciężar dowodu, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom, a zatem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.).

Pozwany sprostował temu zadaniu i wykazał, że jednostka penitencjarna funkcjonuje prawidłowo, kieruje się legalizmem i nie doszło w niej do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda.

Godność osobista człowieka, czyli poczucie własnej wartości jest tym elementem osobowości człowieka, który kształtowany jest nie tylko przez niego samego, ale także przez okoliczności zewnętrzne. Subiektywne odczucia naruszenia własnej godności mogą być zatem obiektywnie nieuzasadnione. Dlatego decydujące w ocenie, czy nastąpiło naruszenie godności osobistej, muszą być kryteria obiektywne.

W przedmiotowej sprawie dla oceny, czy godność powoda została naruszona, ma znaczenie całokształt działalności pozwanego w zakresie zapewnienia godziwych warunków przebywania w jednostce penitencjarnej i stwierdzić należy, że pozwany dokładał starań, aby takie warunki wszystkim osadzonym zapewnić.

Należy stwierdzić, że w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, wymienione wyżej przepisy Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego, ustawy kodeks karny wykonawczy oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, nie zostały – wbrew formułowanym przez powoda zarzutom – naruszone.

Skoro zatem warunki w jakich przebywał powód w Areszcie Śledczym w R. nie przewyższyły poziomu nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia, to nie jest możliwe, by nastąpiły jakiegokolwiek skutki takowego stanu.

Reasumując należy wskazać, że w licznych orzecznictwie sądów powszechnych, a także w doktrynie ugruntowany został powszechnie obecnie obowiązujący pogląd, że skazany musi liczyć się z będącymi konsekwencją jego działalności przestępczej ograniczeniami w sferze dostępu do dóbr materialnych, w sferze prywatności, w sferze warunków sanitarnych, dostępu do dóbr kultury. Tak więc gdyby nawet przyjąć okoliczności podniesione w pozwie za udowodnione żądanie zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych nie mogłoby znaleźć uzasadnienia.

Obiektywnie i rozsądnie rzecz oceniając odbywania kary pozbawiania wolności w warunkach przedstawionych przez powoda nie można ocenić jako naruszające ich dobra osobiste i skutkujące odpowiedzialnością Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.

Sąd Okręgowy podziela także pogląd przyjęty w orzecznictwie, że skazany odbywając karę pozbawienia wolności utrzymywany jest z pieniędzy podatników. Rzeczpospolita Polska zapewnia mu taki standard odbywania kary pozbawienia wolności, na jaki ogół obywateli stać. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności ulegają stałej

poprawie wraz ze wzrostem zamożności społeczeństwa. Zakres świadczeń Państwa wobec wszystkich osadzonych oraz ich koszt, pomimo ciągle nierozwiązanego problemu przeludnienia w zakładach karnych i aresztach śledczych, jest dostateczny. Wyższy jednak, niż utrzymanie osieroconych dzieci w domach dziecka, czy ludzi chorych w szpitalach. Ponadto osoby pozostające na wolności często posiadają równie trudne warunki własnej egzystencji. Osoby, którym są przyznawane lokale socjalne otrzymują te lokale bardzo często o obniżonym standardzie (wspólna z innymi lokatorami toaleta, brak ciepłej wody w pomieszczeniu, bądź w ogóle brak dostępu do ciepłej wody). Możliwy do zrealizowania przez powoda zakres zajęć kulturalno-oświatowych w Areszcie Śledczym w R. przekracza to, co Państwo oferuje wspomnianym już osieroconym dzieciom.

W sprawie niniejszej w ocenie Sadu brak było podstaw do poczynienia ustaleń, że w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych, co czyniło bezzasadnym żądanie pozwu. Z tych też wszystkich względów powództwo należało oddalić (pkt 1 wyroku)

Generalną zasadą w zakresie rozliczenia kosztów procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z tą zasadą koszty procesu w niniejszej sprawie, poniesione przez stronę pozwaną winny być jej zwrócone przez stronę powodową. Niemniej jednak art. 102 k.p.c. przewiduje odstępianie od tej zasady w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W piśmiennictwie podnosi się, iż art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako przepis wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. W postanowieniu z dnia 14 stycznia 1974 roku, w sprawie o sygn. akt II CZ 223/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd w pełni podziela, iż: „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą, zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Powód nie ma stałego źródła zarobkowania i prawdopodobnie jeszcze kilka lat będą przebywać w zakładzie karnym.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd orzekł, jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu, których koszty ponosi Skarb Państwa, brak jest regulacji prawnych umożliwiających zasądzenie sześciokrotności stawki minimalnej.

Stosownie do § 18 ust. 1 pkt 1 lit. a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – obowiązującego w chwili ustanowienia pełnomocnika powodowi w postępowaniu przed sądami w pierwszej instancji w sprawie, w której przedmiotem jest zadośćuczynienie osoby pozbawionej wolności - stawkę minimalną oblicza się na podstawie § 10 cytowanego rozporządzenia.

Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stawka minimalna w niniejszej sprawie wynosi 120 zł.

Pełnomocnik procesowy wniósł natomiast o zasądzenie kosztów jego działania w wysokości sześciokrotności minimalnej stawki wynikającej z cytowanego rozporządzenia.

Wprawdzie stosownie do § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, bierze się pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata

w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, co daje możliwość zasądzenia nawet sześciokrotności stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Niemniej jednak zgodnie z § 19 pkt 1 cytowanego rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują opłatę w wysokości nie wyższej niż 150 % stawek minimalnych, o których mowa w rozdziałach 3-5. W stosunku zatem do pełnomocników ustanowionych w sprawie z urzędu, których koszty ponosi Skarb Państwa, brak jest regulacji prawnych umożliwiających zasądzenie sześciokrotności stawki minimalnej.

Zgodnie z przepisem art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 123 , poz. 1058 z późn. zm.), koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa.

W punkcie 3 wyroku Sąd przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w R. na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda zwrot kosztów udzielonej pomocy prawnej zawierającą w sobie podatek VAT zgodnie z § 4 w zw. z § 10 ust.1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1801 z ze zm.).

Zgodnie z art. 41 ust. 1 i art. 146a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.), stawka podatku wynosi 23%.